

Sygn. akt I ACa 1591/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Wolfke - Kobzar (spr.)
Sędziowie:	SSA Adam Jewgraf SSA Janusz Kaspryszyn
Protokolant:	Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) S.A. w K.**

przeciwko **Przedsiębiorstwu Budowlano-Handlowemu (...) sp. z o.o. w S.**

przy udziale interwenienta ubocznego **Przedsiębiorstwa (...) spółce jawnej w O.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 18 września 2013 r. sygn. akt X GC 137/13

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej 2.700 złotych kosztów postępowania apelacyjnego;**
3. **oddala wniosek interwenienta ubocznego o przyznanie kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. z siedzibą w K. (poprzednio: (...) S.A. we W.) – domagał się zasądzenia od Przedsiębiorstwa Budowlano – Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. 89.381,37 zł z odsetkami tytułem części opłaty za przyłączenie budynków powoda do sieci elektroenergetycznej, którego dokonano na podstawie łączącej strony umowy.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu upominawczego pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił przedwczesność roszczenia, które – w jego ocenie – zależało od przeprowadzonego z udziałem pozwanego odbioru prac.

Pozwany zarzucił też naruszenie szeregu innych obowiązków umownych oraz podniósł, że strony uzgodniły wykonanie robót etapami, co powód zlekceważył.

Z inicjatywy powoda interwencję uboczną po jego stronie zgłosiło Przedsiębiorstwo (...)sp. jawna – bezpośredni wykonawca robót przyłączeniowych.

Sąd Okręgowy ustalił:

W dniu 17.10.2008 r. strony zawarły umowę o przyłączenie do sieci elektroenergetycznej powoda zespołu 68 budynków jednorodzinnych. Powód zobowiązał się wybudować i wyposażyć konieczne urządzenia szczegółowo opisane w umowie, przy czym do prac miał przystąpić po przekazaniu mu przygotowanego terenu. Obowiązkiem powoda był także odbiór prac od wykonawcy po sprawdzeniu ich pod względem technicznym, następnie przyłączenie instalacji do sieci po wypełnieniu przez pozwanego spoczywających na nim obowiązków umownych. Nadto po uiszczeniu przez pozwanego pierwszej raty opłaty powód zobowiązał się do udzielenia wskazanemu biurowi projektowemu pełnomocnictwa niezbędnego dla opracowania dokumentacji oraz dla uzgodnienia dokumentacji techniczno – prawnej.

Pozwany natomiast zobowiązał się do uiszczenia opłaty przyłączeniowej w wysokości 145.575,56 zł + VAT, w dwóch ratach: 40% w ciągu 7 dni od zawarcia umowy i 60%, z uwzględnieniem obniżki, na podstawie faktury wystawionej po protokolarnym pozytywnym odbiorze prac.

Pozwany miał umożliwić powodowi przyłączenie budynków do sieci przez wykonanie odpowiednich instalacji i urządzeń oraz sporządzenie dokumentacji i odpowiednie przygotowanie oraz protokolarne przekazanie terenu.

Strony zobowiązały się ustalić harmonogram prób i odbiorów częściowych, prób końcowych i ostatecznego odbioru prac oraz ich sprawdzenia. Dane i informacje strony miały sobie przekazywać na piśmie, faxem bądź pocztą elektroniczną.

W umowie zastrzeżono, że powód dokona czynności sprawdzająco – odbiorczych bez udziału pozwanego, jeśli mimo zawiadomienia nie stawi się jego uprawniony pracownik.

Przed zawarciem umowy powód wydał tzw. warunki przyłączenia.

W marcu 2008 r. Urząd Miasta i Gminy w S. zaakceptował trasę kabli oraz oświetlenia dróg na osiedlu realizowanym przez pozwanego (drogi wewnętrzne, należące do Gminy).

Decyzją z 26.01.2009 r. Starosta Powiatu (...) zatwierdził projekt i udzielił pozwanemu pozwolenia na budowę kontenerowej stacji transformatorowej i inne inwestycje związane z przyłączeniem pozwanego do sieci, po czym wydał decyzję o przeniesieniu tych praw na powoda.

W dniu 10.06.2009 r. pozwany wyraził zgodę na wejście z pracami przyłączeniowymi zastrzegając, że po ich zakończeniu grunt ma być doprowadzony do stanu pierwotnego przez wykonawcę robót.

Następnie 23.10.2009 r. powód poinformował pozwanego o uregulowaniu stanu prawnego działki pod planowaną stacją transformatorową i zapytał o gotowość instalacji odbiorczej do przyłączenia. W odpowiedzi pozwany oświadczył, że 8 budynków przygotowuje do końca 2009 r., natomiast z uwagi na obecną sytuację gospodarczą trudno mu określić czas rozpoczęcia dalszej części inwestycji.

Pismem z 12.11.2009 r. powód poinformował pozwanego, że w związku z jego oświadczeniem konieczne będzie „etapowanie” zadania i aneksowanie umowy, co wymaga od pozwanego stosownego podziału dokumentacji (jej przystosowania do etapów).

W lipcu 2010 r. pozwany ustanowił na rzecz powoda służebność przesyłu w zakresie niezbędnym dla realizacji umowy przyłączeniowej i dalszej eksploatacji sieci i urządzeń.

Roboty przyłączeniowe wykonywała spółka jawna (...) (interwenient uboczny).

Odbiór robót nastąpił 24.01.2011 r. bez udziału pozwanego, którego nie powiadomiono o planowanym odbiorze. Następnie powód wystawił pozwanemu fakturę na 89.381,37 zł, pozwany odmówił jej przyjęcia zarzucając niedotrzymanie warunków umowy oraz uzgodnienia o etapowaniu prac.

W lipcu 2011 r. pozwany sporządził własny protokół odbioru, w którym opisał stan terenu (zniszczenia, nieporządek, hałda ziemi).

Przedstawiciele powoda i ELKOM dokonali oględzin terenu 29.07.2013 r. – wówczas hałdy ziemi nie było. Jednocześnie ELKOM zobowiązał się wyrównać teren, lecz odmówił odtworzenia wytyczenia budynku.

W piśmie z 7.10.2011 r. pozwany wezwał powoda do naprawienia szkody poniesionej w wyniku zniszczenia wytyczenia 4 budynków, powód oświadczył, że nie da się stwierdzić związku zniszczeń z pracami przyłączeniowymi, wobec czego pozwany wytoczył odrębne powództwo odszkodowawcze.

Rozważając żądanie pozwu na gruncie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy podkreślił, że treść umowy stron oraz przebieg jej realizacji są w istocie niesporne i powód przyznał, że pozwanego nie poinformowano o odbiorze prac przyłączeniowych. Jeśli zaś idzie o wyrządzone pozwanemu szkody – choć strony prezentują odmienne twierdzenia – są one przedmiotem innego procesu sądowego. Dalej Sąd Okręgowy wskazał na charakter umowy przyłączeniowej, jako umowy szczególnego rodzaju, do której ani wprost ani przez analogię nie znajdują zastosowania przepisy kodeksu cywilnego o dziele. Dlatego – jak podniósł Sąd Okręgowy – nie można, jak w przypadku robót budowlanych czy dzieła, wiązać wymagalności opłaty przyłączeniowej z protokolarnym odbiorem robót przez podmiot przyłączany. W konsekwencji naruszenie przez powoda § 8 umowy nie zwalnia pozwanego od uiszczenia opłaty.

Zdaniem Sądu Okręgowego, obojętne jest także, że powód zrealizował prace w pełnym zakresie, bez podziału na odrębnie wykonywane i rozliczane etapy, skoro nie doszło ostatecznie do zawarcia aneksu do umowy przyłączeniowej, co wymagało zachowania formy pisemnej i złożenia przez pozwanego zmodyfikowanej dokumentacji techniczno – prawnej.

Sąd Okręgowy nie podzielił też zarzutu samowolnego wkroczenia wykonawcy na teren pozwanego i rozpoczęcia prac przyłączeniowych bez jego zgody – tu Sąd wskazał na pisemne oświadczenie przedstawiciela pozwanego z 10.06.2009 r. oraz zeznania świadka O..

Wyrokiem z 18.09.2013 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanego na rzecz powoda 8.087 zł kosztów procesu (pkt I i II), oddalił wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie kosztów na jego rzecz (pkt III) i nakazał pozwanemu uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa 175,52 zł wydatkowanych na pokrycie kosztów stawienia świadka (pkt IV).

Pozwany zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda kosztów postępowania w obu instancjach, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy

Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany w apelacji zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 7 ust. 2 i 13 ustawy z 10.04.1997 r. Prawo energetyczne przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu, że art. 7 ust. 2 ustawy przewiduje minimum postanowień umowy przyłączeniowej, zatem strony mogą w umowie zamieścić dodatkowe, równie istotne postanowienia, co uczyniły. Naruszenie w/w przepisu pozwany dostrzega także w przyjęciu, że celem zawiadomienia pozwanego o planowanych pracach i ich odbiorze było jedynie przygotowanie terenu do wykonania robót i odbioru,

- art. 353¹ kc przez pominięcie tego przepisu przy ocenie treści umowy, zwłaszcza § 7, § 8 i § 18 ust. 2 pkt b.

Odpowiadając na apelację powód wniósł o jej oddalenie i przyznanie mu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest oczywiście nieuzasadniona.

Na wstępie należy wskazać, że pozwany nie zakwestionował ustalonego w sprawie stanu faktycznego, co nakazuje uznać go za niesporny i wiążący w sprawie.

W konsekwencji jest definitywnie przesądzone, że umowa stron z 17.10.2008 r. nie przewidywała podziału robót przyłączeniowych na etapy oraz, że pozwany wyraził zgodę na wejście wykonawcy tych robót na plac budowy.

Podkreślenia wymaga, że w apelacji pozwana już nie powraca do zarzutów co do przebiegu realizacji prac przyłączeniowych, ich zakresu, także do wyrządzonych mu szkód w terenie, a zarzut naruszenia zapisów § 7, § 8 i § 18 ust. 2b umowy wiąże wyłącznie z odbiorem robót przyłączeniowych. Ma oczywiście pozwany rację, że w ramach swobody kontraktowania, o której traktuje art. 353¹ kc, ponad postanowienia wskazane w art. 7 ust. 2 prawa energetycznego strony umowy przyłączeniowej mogą do niej wprowadzić inne zapisy, byle nie pozostawały w sprzeczności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, zasadami współżycia społecznego (tu: uczciwego obrotu) oraz naturą stosunku kreowanego umową.

Przywołane w apelacji postanowienia umowy bez wątpienia nie wykraczały poza granice swobody wyznaczone przepisem art. 353¹ kc.

Trzeba jednakże zauważyć, że Sąd Okręgowy nie zanegował ani uprawnienia do rozszerzenia treści umowy o inne postanowienia niż wymienione w art. 7 ust. 2 prawa energetycznego ani nie zakwestionował ważności zapisów z § 7, 8 i 1 ust. 2 pkt b, zatem zarzut naruszenia art. 353¹ kc nie jest uzasadniony.

Na obecnym etapie sprawy spór koncentruje się wokół znaczenia i celu tych zapisów i – w tym kontekście – wokół skutków niedopełnienia przez powoda określonych w nich obowiązków.

Jest dla Sądu Apelacyjnego oczywiste, że zawiadomienie pozwanego o próbach i odbiorach – częściowych i końcowych – przeprowadzanych wedle wcześniej ustalonego harmonogramu (§ 7, § 8) nie było bezcelowe, ani nie służyło tylko przygotowaniu nieruchomości do przyłączenia, lecz miało także zapewnić pozwanemu wiedzę o przebiegu prac przyłączeniowych, ich zakończeniu i właściwej jakości, również o stanie placu budowy, co zrozumiałe, gdy prace w pewnym sensie współfinansował tzw. opłatą przyłączeniową (choć nie ma tu mowy

o ekwiwalentności świadczeń) i był bezpośrednio zainteresowany ich rezultatem.

Trafnie jednak przyjął Sąd Okręgowy, że zarówno obowiązki powoda z §§ 7 i 8 umowy, jak i skutki ich niedopełnienia należy oceniać z uwzględnieniem specyfiki umowy przyłączeniowej.

W szczególności słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, że posługujący się spółką (...) powód nie realizował prac przyłączeniowych na rzecz pozwanego i pozwany nie miał nabyć własności instalacji i urządzeń włączonych do sieci powoda.

Prace wykonywano dla zapewnienia technicznych warunków przesyłu energii elektrycznej do budynków pozwanego, a docelowo – przyłączenia wybudowanej

sieci i urządzeń do sieci powoda, po zawarciu przez strony umowy o dostawę energii i przez pryzmat tego celu należy oceniać udział pozwanego w czynnościach kontrolno – odbiorczych. Dlatego niezasadny jest zarzut, że zawiniona przez powoda nieobecność przedstawiciela pozwanego przy próbach i odbiorze końcowym przesądza o nieskuteczności odbioru, a tym samym o niewymagalności dochodzonej w niniejszej sprawie drugiej raty opłaty przyłączeniowej. Pozwany przecież

nie zarzuca niepełnego bądź wadliwego wykonania prac, których zakres opisano

w § 5 pkt 1 umowy, zaś we własnym protokole z 4.07.2011 r. stwierdził jedynie niewłaściwy stan gruntu, z którym wiąże roszczenia odszkodowawcze dochodzone

w innej sprawie i w związku z którymi nie zgłosił w niniejszym postępowaniu zarzutu potrącenia.

Trzeba też za powodem zauważyć, że z racji specjalistycznego charakteru prac wykluczone było czynne uczestnictwo pozwanego w próbach końcowych,

w tym znaczeniu, że miałyby te próby przeprowadzać czy weryfikować przy użyciu własnego sprzętu i przez własnych specjalistów, pod kątem przydatności

sieci i urządzeń powoda dla późniejszych czynności stricte przyłączeniowych, za którą i tak odpowiada powód jako właściciel sieci i dostawca energii. Jeśli nadto – jak wskazano wcześniej – powód nie występował jako wykonawca instalacji i urządzeń na rzecz pozwanego, według jego projektu oraz, że obciążająca pozwanego

opłata przyłączeniowa nie jest wynagrodzeniem za konkretne prace (vide: Taryfa – załącznik nr 4 do umowy) nie można uczestnictwu pozwanego w odbiorze przypisywać tak doniosłych skutków jak udziałowi inwestora w odbiorze prac budowlanych.

W konsekwencji mimo niedochowania przez powoda obowiązku zawiadomienia pozwanego o próbach i odbiorze końcowym, protokół sporządzony 24.01.2011 r. spełniał wymogi dokumentu, który wedle § 18 ust. 2b umowy stanowił podstawę zafakturowania drugiej raty opłaty przyłączeniowej i nie może być mowy o przedwczesności dochodzonego przez powoda roszczenia.

Niezrozumiały jest zarzut niewykonania oświetlenia ulicznego, które według pozwanego było przedmiotem umowy powoda z interwenientem, lecz niespornie

nie należało do obowiązków powoda z umowy przyłączeniowej, z którą ta umowa

(i ustawa) łączy obowiązek wniesienia opłaty przyłączeniowej dochodzonej

w niniejszej sprawie.

Z tych względów, w pełni aprobując stanowisko Sądu Okręgowego,

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc i art. 98 kpc orzekł jak w pkt 1 i 2 wyroku. Sąd Apelacyjny nie skorzystał z uprawnienia z art. 107 kpc in fine i nie przyznał żądanych kosztów interwenientowi ubocznemu, ponieważ przystąpił do sporu bez inicjatywy pozwanego i w świetle odrębności oraz odmiennego charakteru stosunku prawnego łączącego go z powodem od umowy przyłączeniowej łączącej strony dyskusyjny jest interes interwenienta w przystąpieniu do sprawy.

MR-K